

Kobus, Andrzej

Czechosłowacja wobec narodzin, rozwoju i delegalizacji "Solidarności" (1980-1982)

Dzieje Najnowsze 35/4, 167-171

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Andrzej Kobus
Łódź

Czechosłowacja wobec narodzin, rozwoju i delegalizacji „Solidarności” (1980-1982)*

Celem rozprawy zatytułowanej „Czechosłowacja wobec narodzin, rozwoju i delegalizacji „Solidarności” (1980-1982)” jest możliwie pełne zrekonstruowanie i ocena stosunku władz i społeczeństwa Czechosłowacji do procesów zachodzących w PRL w okresie od narodzin w Polsce masowego ruchu społecznego sprzeciwu i odnowy do jego stłumienia przez wprowadzenie stanu wojennego. Chronologicznie praca wybiega poza 13 grudnia 1981 r., inaczej bowiem jej faktografia byłaby niepełna. Choć 13 grudnia 1981 r. uznawany jest za koniec jawnie działającego związku i ruchu solidarnościowego, to walka z nim, jego pacyfikacja, trwała aż do początku 1982 r. Oczywiście mowa o jego głównych strukturach, które po wprowadzeniu stanu wojennego znalazły się w podziemiu. Dlatego też do czasu rozbicia głównych sił „Solidarności” w Czechosłowacji bardzo żywo komentowano sytuację w Polsce. Później budziła już ona nieproporcjonalnie mniejsze zainteresowanie.

Uważam, że podjęty temat jest ważny nie tylko ze względów naukowych, ale też społecznych. Wydarzenia lat 1980-1981 nadal są żywe w świadomości większości Polaków. Wiąże się z nimi wiele półprawd, obiegowych informacji, niezbadanych faktów. Wśród nich znajduje się pytanie o faktyczną postawę Czechosłowacji wobec „Solidarności”, Polski posierpniowej, wobec stanu wojennego, o rolę, jaką miała odegrać armia czechosłowacka w wypadku zbrojnej interwencji wojskowej Układu Warszawskiego w Polsce w grudniu 1980 bądź 1981 r., o postawę KC KPCz wobec względnej liberalizacji systemu politycznego w Polsce w latach 1980-1981.

Nie pretenduję do udzielenia wyczerpującej odpowiedzi na te pytania i wiele innych dotyczących tej problematyki. Starałem się natomiast na podstawie dostępnych materiałów do odpowiedzi tych przybliżyć — na tyle, na ile to było możliwe.

Temat stosunku Czechosłowacji do Polski w dobie tzw. pierwszej „Solidarności” jak dotąd nie został w sposób pogłębiony podjęty przez historyków i politologów. Nadal nie ma jasności co do stanowiska CSRS, a konkretnie jej przywódców w bezpośrednich relacjach z Kremlem na temat wydarzeń w PRL, tzn. — jak bardzo Praga domagała się od ZSRR interwencji woj-

* Autoreferat rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego 30 czerwca 2003 r. Promotorem pracy był prof. dr hab. Wojciech Materski, a recenzentami: doc. dr hab. Vladimir Gonec z Uniwersytetu im. Jana Masaryka w Brnie, prof. dr hab. Kazimierz Kik z Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach i prof. dr hab. Andrzej Maciej Brzeziński z Uniwersytetu Łódzkiego.

skowejw Polsce. Co robił wywiad czechosłowacki w Polsce w tym czasie, czy w ogóle podejmował jakieś działania. To ostatnie pytanie jest istotne, zważywszy choćby na rozległą pracę, jaką wykonywały w tym czasie na terenie PRL służby NRD.

Trudne jest często stawiane przez publicystów czy historyków pytanie o postawę armii czechosłowackiej wobec ewentualności zbrojnej interwencji w Polsce w omawianym okresie. Nadal nie do końca zbadana została kwestia, jak do spraw polskich w tym czasie odnosiła się czeska i słowacka emigracja.

Podstawa materiałowa pracy, jeśli chodzi o wydarzenia w Polsce w latach 1980-1981, jest stosunkowo obszerna. Natomiast w wypadku zagadnienia: Czechosłowacja a Polska w okresie pierwszej „Solidarności” istnieją poważne trudności. Zbierając na ten temat materiały, prowadziłem kwerendy w Republice Czeskiej w Polsce. W Republice Czeskiej, w Pradze, ważne okazały się być zbiory zdeponowane w Statnim Ustrednim Archive, gdzie pracowałem nad następującymi zespołami: 1) KSC— Ustredm vybor 1945-1989. Predsednictvo 1976-1981; 2) Gustav Husak. Następnie w ośrodku Libri Prohibiti, gdzie zapoznałem się z zespołem: Informace o Charte'77. W Polsce korzystałem ze zbiorów Instytutu Studiów Politycznych PAN w Warszawie, pracując nad: 1) kolekcją kserokopii dokumentów: Władze wojskowe Czechosłowacji wobec sytuacji w Polsce (XII 1980-XIII 1981) oraz 2) Materiałami międzynarodowej konferencji w Jachrance (poświęconej międzynarodowemu aspektowi wydarzeń w Polsce w latach 1980-1981).

Badania w Pradze niestety nie do końca spełniły moje oczekiwania. Nie mogłem skorzystać ani z archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ani Ministerstwa Obrony Narodowej. Także archiwalia zawarte we wspomnianych zespołach w SUA wydały się w odniesieniu do spraw polskich zaskakująco ubogie.

Nie udało mi się także skorzystać z materiałów czechosłowackiej policji politycznej — StB (Statm Bezpečnosti — odpowiednika polskiej Służby Bezpieczeństwa). Jej materiały zaczęły być udostępniane w okresie, gdy zakończyłem już kwerendę. Ustawa o odtajnieniu i udostępnieniu społeczeństwu tych dokumentów weszła bowiem w życie w Republice Czeskiej jesienią 2002 r. Nie ulega wątpliwości, że mogłyby one rzucić bardzo ciekawe światło na kwestię stosunku społeczeństwa i władz Czechosłowacji do wydarzeń w Polsce w latach 1980-1981, szczególnie do ludności polskiej w Czechosłowacji w omawianym okresie, jak i do obywateli polskich przebywających czasowo na terytorium CSRS.

W pewnym stopniu podobnie wygląda kwestia dokumentów wojskowych Ministerstwa Obrony Narodowej CSRS z tamtego okresu. Podlegają one utajnieniu po dziś dzień, wskutek czego miałem tylko znikomy dostęp do tego typu źródeł. Było to możliwe dzięki uprzejmości dyrekcji Instytutu Studiów Politycznych PAN w Warszawie.

Przechodząc zaś do meritum rozpatrywanego problemu: wydarzenia polityczne dekady lat 60. i 70. w CSRS i PRL zasadniczo uwarunkowały ich politykę w latach 1980-1981. Czechosłowacja zajęła bardzo zdecydowaną postawę, broniąc „podstaw systemu socjalistycznego”, gdyż jej kierownictwo cały czas miało w pamięci „zgon” dla dogmatyków jego liberalizację w okresie Praskiej Wiosny. Właśnie ona dla kierownictwa KPCz była stałym punktem odniesienia, gdy tylko pojawiało się zagrożenie dla pryncypiów socjalizmu w krajach bloku komunistycznego. W niejszukano i znajdowano analogie. Powoływano się przy tym na wydane przez kierownictwo KC KPCz pod koniec 1970 r. memorandum zatytułowane „Nauki z krytycznego rozwoju sytuacji w Partii i społeczeństwie” — fundamentalny dokument, traktowany w partii przez lata niemal jako biblia. Podczas każdego spotkania z polskimi przywódcami główny akcent pa-

dal niezmiennie na zalecenie, by działać zdecydowanie bez względu na ryzyko, by z całą determinacją zwalczać kontrrewolucję¹.

Tak zwana normalizacja, która nastąpiła po interwencji wojsk Układu Warszawskiego w sierpniu 1968 r., niszcząc wszelkie marzenia i ideały Praskiej Wiosny, wyniosła do władzy kierownictwo całkowicie dyspozycyjne wobec Związku Radzieckiego, gotowe do pełnej realizacji zasady internacjonalizmu socjalistycznego, znanej jako doktryna Breżniewa. Stąd gdy u sąsieda z północy rozpoczął się proces bardzo poważnej liberalizacji systemu komunistycznego, władze CSRS musiały także we własnym interesie przystąpić do bardzo zdecydowanego działania — tego jawnego, jak i tego mniej oficjalnego.

Rodzący się w Polsce w sierpniu 1980 r. niezależny ruch społeczny — początkowo robotniczy, a później obywatelski — stwarzał dla ekipy Gustava Husaka poważny problem. Zagroził osiągniętej przez spacyfikowanie społeczeństwa stabilizacji. Dawał przykład, że nawet w warunkach ustroju socjalistycznego możliwy jest ruch niezgody społecznej.

To był główny powód ofensywy ideologiczno-propagandowej władz KPCz w stosunku do własnego społeczeństwa, polegającej na ustawicznym zapewnianiu obywateli Czechosłowacji o trwającej w Polsce kontrrewolucji, chaosie, anarchii, czynnych napadach na działaczy aparatu władzy itp. Od połowy 1980 r. przez cały 1981 r. naczelny organ partii „Rude Pravo” zamieszczał praktycznie codziennie informacje o Polsce, niekiedy nawet więcej niż jedną korespondencję w numerze. Ich tytuły obfitowały w takie budzące emocje określenia, jak „przemoc”, „zniszczenie”, „prowokacja”, „zagrożenie”, „wandalizm”, „chuligaństwo” itp.²

Praga od początku, od porozumień sierpniowych, rozpoczęła zdecydowaną ofensywę ideologiczną wobec rodzącej się „kontrrewolucji”. Skrajne negowanie wszelkich posunięć powstającego w Polsce ruchu wolnych związków zawodowych, krytyka wszystkich, którzy współpracowali czy nawiązali dialog z „Solidarnością”, były standardem w czechosłowackich mediach.

Czy ta polityka władz KPCz przynosiła skutek? Czy przeciętny obywatel CSRS wierzył w możliwość triumfu reakcji w PRL? Pod wieloma względami tak. Rzeczywiście wielu Czechów i Słowaków pod wpływem zmasowanej propagandy nabrało przekonania, że Polakom nie chodzi o żadne szczytne cele, a jedynie nie chce się pracować, więc wolą strajkować. Ten prosty schemat dla wielu obywateli CSRS wystarczał jako wytłumaczenie sytuacji w Polsce. Polskie problemy często były postrzegane w CSRS w ironicznym kontekście, wpisującym się w funkcjonujące od dziesięcioleci stereotypy. Krążyło na ich temat wiele dowcipów.

Jednak bodaj najważniejszym praktycznym posunięciem CSRS wobec Polski solidarnościowej były zaawansowane przygotowania do interwencji wojskowej w PRL — w ramach Układu Warszawskiego. Używając języka potocznego, już w grudniu 1980 r. wszystko było „zapięte na ostatni guzik”. Zapewne podobnie było i wiosną 1981 r., w związku z tzw. wydarzeniami w Bydgoszczy i bardzo napiętą sytuacją w Polsce. Używam słowa „zapewne”, gdyż w dostępnych mi dokumentach wojskowych CSRS nie znalazłem materiałów odnoszących się do wiosny 1981 r. jako jeszcze jednego terminu wojskowej interwencji w Polsce. Zarazem wiele o takiej możliwości mówią czechosłowackie materiały partyjne, zawierające informacje o niepokojach wśród ludności wywołanych przesuwaniem jednostek w obszary przygraniczne. Faktem jest, że decyzję o wkroczeniu do Polski mógł podjąć tylko Kreml, ale czynnikiem skłaniającym do takiego kroku była postawa i stan gotowości innych państw sojuszników, w tym właśnie Czecho-

¹ O. Tuma, Reżym komunistyczny w Czechosłowacji a polski kryzys lat 1980-1981, w: Materiały międzynarodowej konferencji w Jachrance, niepublikowane, w zbiorach Instytutu Studiów Politycznych PAN w Warszawie, s. 4.

² Ibidem, s. 2.

słowacji. I tutaj władze CSRS niczego nie zaniedbały—od ofensywy ideologicznej we własnych mediach, usprawiedliwiającej ewentualną interwencję, po przygotowanie odpowiedniej liczby oficerów mówiących po polsku i znających polskie realia.

Analizując materiały wojskowe i partyjne, odnosi się wrażenie, że strona czechosłowacka parla do tej interwencji. Z pewnością wśród oficerów czechosłowackich żywe jeszcze było upokorzenie z 1968 r., wynikłe m.in. z faktu okupacji ich kraju przez „bratnie” armie, w tym armię polską. Aktyw partyjny i przywódcy KPCz w takiej interwencji widział potwierdzenie dla obranej przez siebie po 20 sierpnia 1968 r. drogi.

W odniesieniu do ewentualnej interwencji wojskowej CSRS w Polsce w latach 1980-1981 należy przypomnieć wypowiedź gen. W. Jaruzelskiego z listopada 1997 r., że wojska te, wyposażone w pałki, armatki wodne i gazy łzawiące, utrzymywały gotowość wkroczenia do PRL aż do lipca 1982 r.³

Natomiast, mimo podsycanych przez propagandę antypolskich nastrojów, przeciwny zbrojnej interwencji był tzw. szary obywatel CSRS. Zdawano sobie sprawę, że taka akcja oznacza jeśli nie wojnę na większą skalę, to z pewnością obustronny przelew krwi. Jednak to nie obywatele CSRS decydowali o polityce własnego państwa.

Dokonując podsumowania polityki Czechosłowacji wobec „Polski solidarnościowej”, należy też zatrzymać się na stosunku jej władz do obywateli polskich przebywających na dłużej w CSRS — pracujących na kontraktach lub na stałe w Czechosłowacji bądź przyjeżdżających na dłużej do swych bliskich. Miejscowe komórki partyjne, a zapewne i Służba Bezpieczeństwa CSRS bardzo dokładnie przyglądały się nastrojom panującym wśród nich, ich zachowaniom, podejściu do obowiązków służbowych, kontaktom z krajem, z miejscową ludnością czeską czy słowacką. Wszystkie te informacje zebrane w terenie były następnie wysyłane do Pragi i tutaj podlegały głębszej analizie i ocenie. Po zapoznaniu się z nimi praski Komitet Centralny mógł skupić większą uwagę na konkretnym regionie kraju czy grupie społecznej.

Istotnym elementem ówczesnego stosunku Czechosłowacji do Polski były sprawy gospodarcze. Jak wiadomo, w ramach funkcjonowania we wspólnocie socjalistycznej i przynależności do RWPG Czechosłowacja powiązana była z Polską wieloma relacjami gospodarczo-ekonomicznymi. Część przemysłu Republiki była uzależniona od dostaw z Polski różnego rodzaju surowców, półfabrykatów, maszyn i urządzeń. Kryzys, niepewna sytuacja społeczno-polityczna w PRL poważnie zakłócały te więzy kooperacyjne, skutkując poważnymi kłopotami dla gospodarki CSRS⁴. Nie chcąc więc mieć u siebie niepokoju na tle socjalnym, ekipa Husaka musiała wymóc stabilizację sytuacji w Polsce, by tym samym chronić swoją gospodarkę. Tak więc likwidacja ruchu solidarnościowego w Polsce miała dla CSRS obok aspektu ideologicznego także aspekt ekonomiczny.

Reasumując: tzw. Polska solidarnościowa lat 1980-1981 znalazła w Czechosłowacji Gustawa Husaka nieprzejednanego przeciwnika, bo znaleźć musiała. Kierownictwo KPCz oceniało sytuację w Polsce w nader uproszczony sposób. W jego opinii była to kontrrewolucja, przygotowywana i nadzorowana przez międzynarodowe ośrodki imperialistyczne oraz tajne ośrodki kontrrewolucyjne w kraju. Wrogość wobec reform i liberalizacji w Polsce wynikała z żywotnych interesów ekipy Husaka. Wszak ekipa ta doszła do władzy jako zaporę przeciw liberalizacji, demokratyzacji, jawności życia publicznego. Stąd gdy w Polsce pojawiły się przesłanki i szanse na

³ W. Jaruzelski, relacja z 4 IV 2003, zbiory prywatne autora. Zob. też: *Związek Radziecki i kraje bloku komunistycznego, w: Wejść nie wejść. Polska 1980-1982: wewnętrzny kryzys, międzynarodowe uwarunkowania. Konferencja w Jachrance listopad 1997*, pod red. N. Smolar, Londyn 1999, s. 183.

⁴ W. Jaruzelski, relacja z 4 IV 2003 r.

realizację, przynajmniej częściową, tych postulatów, KPCz poczuła się zagrożona. Wystąpiła zdecydowanie przeciwko ruchowi solidarnościowemu w PRL i przeciwko względnie liberalnemu skrzydłu w PZPR, dopuszczającemu ograniczone reformy w kraju. Wymierzona w Polskę solidarnościową ofensywa łączyła różne elementy: propagandowy, administracyjny (np. zamknięcie granicy z Polską), dyplomatyczny, aż po militarny — gdyby zaszła taka potrzeba.

Należy zarazem podkreślić, że w stosunku CSRS, a szczególnie jej elit politycznych, do wydarzeń polskich ważną rolę odgrywało przekonanie, iż powraca sytuacja z 1968 r. Wydarzenia związane z kryzysem reżymu komunistycznego w Czechosłowacji tamtego okresu w sposób oczywisty obniżyły prestiż, a jednocześnie pogorszyły notowania KPCz w ramach bloku radzieckiego. Wydawało się, że zadawiony dyshonor można będzie wreszcie zmazać. To już nie Husak i jego ekipa byli przywódcami kraju „sprawiającego kłopoty—wręcz przeciwnie, to oni teraz pouczali, instruowali i udostępniali własne doświadczenia, a także oferowali pomoc”⁵.

Hasło powtarzane przez Husaka za Breżniewem — np. przy okazji spotkania ze Stanisławem Kanią czy Stefanem Olszowskim — o tym, że Polska absolutnie nie może opuścić bloku państw socjalistycznych, było niepodważalnym dogmatem i całkowicie determinowało stosunek Czechosłowacji do PRL lat 1980-1981.

Pozostaje jeszcze jedna okoliczność. Bez przyzwolenia Kremla CSRS nie pozwoliłaby sobie na tak częste ataki — w 1981 r. już nawet personalne — skierowane pod adresem kierownictwa PZPR. Wzięła aktywny udział w grze toczony wobec wydarzeń w Polsce, ale o ukierunkowaniu tej aktywności, jej dynamice decydowały „konsultacje” z Moskwą oraz stanowisko całego Układu Warszawskiego. Przywódcy radzieccy spotykali się z przywódcami innych państw bloku, wśród nich z kierownictwem KPCz, przekazując dyrektywy w sprawach polskich, konkretne zlecenia i sugestie. Praga wypełniała je, realizując zarazem swoje własne plany i zamierzenia, mające za cel trwale wysunąć się na drugie miejsce po Związku Radzieckim w bloku państw socjalistycznych.

⁵ S. Kania, relacjaz 7 III 2003, zbiory prywatne autora. Zob. też: O. Tuma, *Reżym komunistyczny...*, s. 5.